

Tydzień 3: **WYBIERAJ PRAGNIENIA** / Dzień 11: **Pwt 30,15-20a**

«Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz osiąść.

Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im – oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie osiąść, po przejściu Jordanu.

Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, lgnąc do Niego».

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje, i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie wyobraź sobie, że stoisz na rozstajnych drogach i nie wiesz, którą z nich wybrać. Spoglądasz na mapę, na drogowskazy, aby wybrać jak najlepiej.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o łaskę odwagi podążania za pragnieniami.**

Punkt 1. «Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście...» Pragnienia są darem Boga, On je zaszczepia w naszych sercach, aby prowadziły nas do Niego. To są te najgłębsze pragnienia, wspólne nam wszystkim - pragnienie miłości, szacunku, prawdy, dobra, szczęścia. Ale w naszym ograniczeniu często mylimy drogę podczas ich realizacji, dlatego błądzimy. Szukamy dobra, piękna, prawdy nie tam, gdzie one się znajdują, albo w sposób nie pozwalający ich znaleźć. I wchodzimy na drogę śmierci, ciemności, grzechu.

Pomyśl o swoim życiu, czy nie było w nim chwil, gdy w gruncie rzeczy szukając szczęścia i dobra podejmowałeś decyzje, które w ostatecznym rozrachunku przynosiły cierpienie, grzech... Poświęć chwilę na przypomnienie sobie kilku takich decyzji, które uważasz za zgodne z Twoim sumieniem, które przyniosły dobro i takich, których uważasz za złe. Porozmawiaj o nich z Panem.

Punkt 2. «Nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami...» Ten nakaz ma jeden cel - pomóc człowiekowi. Bardzo łatwo pomylić drogi, łatwo pójść za złudnym szczęściem, za prawdą, która może okazać się kłamstwem, za dobrem tylko pozornym. Bóg jest jedynym, który znając pragnienia naszych serc, może nas bezpiecznie poprowadzić do celu, do realizacji tych pragnień najgłębszych. Dekalog, Ośiem Błogosławieństw, Przykazanie Miłości - to drogowskazy.

Gdy podejmujesz większe i mniejsze decyzje wpływające na kierunek, w jakim podążasz w życiu, czym się kierujesz? Czy uwzględniasz Boże drogowskazy? Jak to wygląda w Twoim życiu?

Punkt 3. *«Abyś żył...»* Jesteśmy stworzeni dla życia, nie dla śmierci. Śmierć przyszła na świat poprzez grzech. Bóg chce, abyśmy żyli, żyli wiecznie. I tylko od nas zależy, czy wybierzemy drogę życia. To nasza decyzja – czy będziemy się kierować Jego drogowskazami, czy będziemy uwzględniać Jego pragnienia, żeby nie podążać za złudnym szczęściem, za pozornym dobrem. Bóg jest po naszej stronie, nie odmówi nam swojego wsparcia, On chce abyśmy żyli, to Jego największe pragnienie. Szanuje jednak naszą wolność i potrzebuje naszej współpracy. Czy planując swoje życie, podejmując większe i mniejsze decyzje pamiętasz o współpracy z Nim, czy rozmawiasz z Nim o nich? W jaki sposób myśl o życiu wiecznym jest obecna w Twoim życiu tu i teraz?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.